



## Lekcja 2: Artykuł rozwijający

**Wprowadzenie do lekcji:** Za chwilę przeczytasz artykuł, z którego dowiesz się, jak ludzie standardowo reagują na pojawienie się przeszkody, oraz jak do tego tematu podchodzą stoicy. Nauczysz się dzięki temu patrzeć na problemy z innej, bardziej korzystnej perspektywy.

### Właściwe reagowanie na napotkanie przeszkody

Wyobraź sobie, że jesteś kupcem w starożytnej Grecji. Produkujeś piękne gliniane garnki, wazy i amfory.



Wędrowiec powiedział Ci, że na północy wiele osób potrzebuje dokładnie takich produktów i chętnie je kupi. Pakujesz więc swój dobytek i ruszasz na północ. Wkrótce okazuje się jednak, że przed Tobą rozpościera się górski łańcuch, który nietatwo będzie pokonać. Możesz w różny sposób zareagować na napotkanie tej przeszkody:

- a) **użalaniem się nad sobą** – „O ja biedny(-na), nieszczęśliwy(-wa)! Zawsze mnie coś takiego spotyka. To takie niesprawiedliwe. Już mi tak dobrze szło. Tak niewiele brakowało, a wreszcie zostałem(-am) wynagrodzony(-na) za ciężką pracę.”
- b) **gniewem** – „Ej ty, góro! Wynoś się stąd! Stoisz mi na drodze. Muszę, jak najszybciej dojść do osady na północy i sprzedać mój towar. Co ty sobie myślisz. Przeszkadzasz mi. Znajdź sobie inne miejsce.”
- c) **rezygnacją** – „Aha, tu jest góra. No trudno, to nici z moich planów. Wracam do siebie. Wspaniała szansa przepadła.”
- d) **ignorowaniem** – „Tej góry tutaj tak naprawdę nie ma. Przejdę ten teren raz dwa i nawet się nie spocę.”
- e) **walką** – „A masz, góro! Zaraz ci tak z kija przywalę, że zobaczysz! Zniszczę cię, rozwałę na kawałki, kamień po kamieniu!”
- f) **szukaniem nowych szans** – „No dobra, góra. Tego się nie spodziewałem(-łam). Nie chciałem(-łam) jej tutaj. Ale skoro już jest, to do czego może mi się przydać?”

**Stoicy w starciu z górą wybierają ostatnią opcję.** Akceptują rzeczywistość taką, jaka jest, zamiast się z nią kłócić czy z nią walczyć. Marek Aureliusz napisał w swoich *Rozmyślaniach*:

*Nasze działania mogą być blokowane... jednak nikt i nic nie może zablokować naszych intencji ani zmienić naszej postawy, ponieważ możemy się dostosowywać i przystosowywać. Nasz umysł przystosowuje się i wykorzystuje do własnych celów przeszkodę, która staje na naszej drodze.*

Założmy, że oprócz mistrzowskiego lepienia garnków, opanowałeś także podstawy stoickiej filozofii. Zastanawiasz się, jak zmienić przeszkodę, w postaci góry, w błogostawieństwo.

**Po pierwsze:** jeśli wejdiesz na szczyt góry, będziesz mieć z niej dużo lepszy widok. Może się okazać, że do tej pory nie zmierzałeś(-łaś) w niewłaściwym kierunku. Wioska, w której możesz sprzedać swoje towary, jest na północnym wschodzie, a nie północnym zachodzie. Góra pozwoliła Ci uniknąć kosztownej pomyłki: wielodniowej, bezsensownej podróży.

**Po drugie:** idąc przez górę możesz znaleźć coś cennego. Złoże soli, miedzi albo złota. Wydobywając ten cenny surowiec zarobisz znacznie więcej niż na sprzedaży swoich garnków. Jak powiedział **Marek Aureliusz**:

*Przeszkoda w działaniu przyspiesza działanie. To, co stoi nam na drodze, staje się drogą.*

W tym przykładzie dzieje się to całkiem dosłownie. Przeszkoda na drodze bogactwa, w postaci góry, staje się drogą – źródłem bogactwa.

**Po trzecie:** konieczność oderwania się od lepienia garnków i ich sprzedawania, dała Ci czas na przemyślenia. Do tej pory nigdy się nie zastanawiałeś(-łaś), czym chcesz się w życiu zajmować. Twoja rodzina od pokoleń lepiła garnki. Ojciec nauczył Cię fachu i oczywiste było dla Ciebie, że przejmiesz rodzinny interes. „A może jednak zostałem(-łam) stworzona do innej roli?” – mówisz do siebie – „Świetnie radzę sobie w rozmawianiu z ludźmi, przekonywaniu ich do swojego sposobu myślenia. Przy lepieniu garnków nie mam, jak wykorzystać tego talentu... A może zajmę się dyplomacją, zostanę posłem? Do takiej pracy nadaję się dużo bardziej.”

Nie kontrolujesz tego, co się wydarzy. Decydujesz jednak o tym, jak na to odpowiesz. Przeszkoda może zostać po prostu przeszkodą: źródłem utrapienia, które uniemożliwi Ci zrealizowanie ważnego dla Ciebie celu. Z odrobiną wyobraźni możesz jednak zamienić przeszkodę w błogostawieństwo.

Istnieje jeszcze jedna możliwość. Tego, co się wydarzyło w żaden sposób nie można potraktować jako szansy. To ewidentne utrudnienie, nie da się w nim znaleźć nic dobrego. Nawet wtedy warto się cieszyć się z wystąpienia tej przeszkody.

„Stoik wszelkie przeciwności uważa za ćwiczenia.”

Seneka, O Opatrzności, II.2

Korzyścią, którą możemy odnieść ze zmagania się z przeszkodą, jest wzmocnienie siły naszego charakteru i odporności psychicznej.

„Przeciwności są probierzem człowieka. Ilekroć w przyszłości spadnie na cię przeciwność, pomyśl sobie, że to [...] mistrz zapaśników wyznaczył ci potyczkę z krzepkim młodzieńcem.”

Epiktet, Diatryby, I.24

Choć zmaganie się z przeszkodą może nie być przyjemne, zwłaszcza jeśli jej nie przewidzieliśmy, daje nam możliwość darmowego treningu. Czasem to trening cierpliwości, wyrozumiałości lub akceptowania tego, czego nie możemy zmienić.

Jeśli przyłożymy się do tej potyczki, odrobimy lekcję, wyciągniemy wnioski na przyszłość, wyjdziemy z niej zwycięsko. Z perspektywy czasu będziemy się cieszyć, że ta przeszkoda wystąpiła.

„[...] jeśli mnie [...] ktoś zaprawia w panowaniu nad gniewem, to czyż nie przynosi on mi przez to pożytku? [...]. Z piekła rodem mój sąsiad? Dla siebie samego. Bo dla mnie to jest on dobry. Kształtuje on we mnie szlachetny sposób myślenia i sprawiedliwość.”

Epiktet, Diatryby, III.20

Nawet sąsiad z piekła rodem, głośno słuchający muzyki albo strzyżący trawnik o 6:00 rano w niedzielę, może nam nieświadomie oddać przysługę. Zamiast się gorączkować rzeczą, na którą nie mamy wpływ (tym, kto mieszka obok sam), możemy nauczyć się prowadzenia trudnych negocjacji lub chociaż panowania nad swoim gniewem. Te umiejętności mogą nam się przydać w wielu innych, znacznie istotniejszych sytuacjach zawodowych (rozmowy z irytującym, ale bogatym klientem) lub osobistych (nie krzyczenie na swoje dzieci, które kolejny raz popełniły ten sam błąd).

**Podsumowanie i zapowiedź następnej lekcji:** Stoicy uczą nas, by w każdej przeszkodzie, która pojawia się na naszej drodze, widzieć szansę lub okazję do ćwiczenia. Jeśli ją tylko wykorzystasz, może się okazać, że pojawienie się utrudnienia nie było przekleństwem, a błogosławieństwem.

**W lekcji trzeciej** poznasz 4 inspirujące historie, w których z powodzeniem udało się taką zamianę przeprowadzić.